

# O wielkiej miłości i kwiatach

W poprzednim numerze „Zdroju Ciechocińskiego” mogliśmy przeczytać ciekawą relację dyrektora Biblioteki Publicznej na temat wystawy „Kwiaty, parki i ogrody” autorstwa profesora Wiesława Dembskiego. Dziś prezentujemy Państwu historię pewnej wielkiej miłości z kwiatami w tle, którą z ust artysty usłyszeli uczestnicy wernisażu.

Krótko przed wybuchem II wojny światowej przyjechał na stypendium do Krakowa Włoch, student architektury. Aby lepiej poznać miasto, poprosił o przewodnika. Zgłosiła się krakowianka, studentka Wydziału Rzeźby krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Młodzi zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia.

Przyszły architekt wraca do Polski już po napaści na nasz kraj Niemiec hitlerowskich. Przyjeżdża po swoją ukochaną. Okazuje się jednak, że jej wyjazd z okupowanej ojczyzny nie jest możliwy. Włoch próbuje dotrzeć do różnych osób, które by to umożliwiły. W końcu dociera do Hansa Franka, generalnego gubernatora okupowanych ziem polskich. Ten obiecuje mu pomoc i telefonuje w tej sprawie do Hitlera. Dyktator wydaje dyspozycję: "Oddać Polkę natychmiast Włochowi, ale martwą."

Po zakończeniu działań wojennych architekt rzuca się w wir pracy. Ma jej dużo. Włochy też doświadczyły zniszczeń. Funduje także stypendium artystyczne dla studentki rzeźbiarstwa z Polski we Włoszech. Wygrawa je Krystyna, znana w środowisku artystycznym wybrzeża lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych. Dziewczyna wyjeżdża na półwysep Apeniński. Architekt proponuje jej do zamieszkania i pracy dwa miejsca do wyboru. Tym drugim jest odpowiednio wyposażona grotka w skałę. Krystyna wybiera grotkę. Okazało się, że w jej pobliżu znajduje się grobowiec Polki, ukochanej architektki. Odwiedzał go codziennie z bukietem świeżych kwiatów. Krystyna wróciła ze stypendium bardzo poruszona historią miłości Włocha do naszej rodaczki.

Opowiedziała ją swoim kolegom.

Historia ta jest jeszcze jednym przykładem bestialstwa okupanta niemieckiego. Motyw tego dramatu odnajdziemy na wystawie zatytułowanej „Kwiaty, parki i ogrody”, czynnej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku do 15 czerwca br.

Tekst i fot. Wanda Wasicka

